

Eksmisje dla czynszowych dłużników

Napisano dnia: 2022-07-29 13:52:51



KŁODZKO (inf. wł.). Problemem nie tylko tego miasta są rosnące zaległości czynszowe za wynajem mieszkania socjalnego lub komunalnego. Niektórzy z dłużników są winni gminie tysiące złotych. Dlatego muszą brać pod uwagę to, że w przypadku korzystnego dla niej wyroku sądowego, po prostu zostaną wyeksmitowani z zajmowanego lokum.

Od czerwca br. w Kłodzku wzrosła stawka opłat czynszowych obejmujących mieszkania znajdujące się w zasobach gminy. Trzeba ją było urealnić ze względu na ruch cen nośników energetycznych, wzrost kosztów eksploatacyjnych i in. Już wiadomo jest, że w przypadku niemałej grupy najemców nie ma co liczyć na systematyczne opłacanie należności, skoro do tej pory nie uporali się z nadrobieniem zaległości.

- Wiemy, którzy lokatorzy mają wyroki eksmisyjne, a którzy pozostają w trakcie tzw. miękkiej windykacji należności po uprzednim podpisaniu ugody na wcześniejszą spłatę zadłużenia, z czego się nie wywiązują. Muszą mieć świadomość tego, że zostanie odwieszona procedura komornicza i zaczniemy realizować eksmisje, bez konieczności zapewnienia im jakichkolwiek lokali. Na tę chwilę tego rodzaju wyroków mamy około sześćdziesięciu - słyszymy od burmistrza Kłodzka **Michała Piszki**.
- Dotyczy to m.in. osób, które od miesięcy przebywają w Wielkiej Brytanii, Holandii czy w innym państwie, o czym wiemy i - powiedzmy - "porzuciły" dotychczasowe lokum. Okazuje się, że gdzieś tam z takich mieszkań już praktycznie nie będzie czego wynosić, bo najczęściej pozostają otwarte.

Ponieważ państwo po osłabieniu się kolejnej fali koronawirusa zezwoliło na przeprowadzanie eksmisji na podstawie wyroków sądowych, magistrat przy ich pomocy chce odzyskać mienie utrzymywane przez wszystkich podatników.

(bwb)